

Sygn. akt II USK 203/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku S. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o wydanie zaświadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 października 2019 r., sygn. akt III AUa [...]

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 17 października 2019 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 16 listopada 2018 r. i oddalił odwołanie S. P. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 16 marca 2018 r., którą wycofał zaświadczenia A1 potwierdzające, iż w okresach od 6 lipca do 31 grudnia 2011 r., od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r., od 7 stycznia do 15 maja 2013 r., od 1 sierpnia 2015 r. do 30 lipca 2016 r. i od 1 sierpnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. w stosunku do S. P. zastosowanie znajdowało ustawodawstwo polskie oraz stwierdził, iż S. P. nie podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 18 maja 2011 r. do 15 maja 2013 r. i od 1 czerwca 2015 r. do 30 kwietnia 2017 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia prawa procesowego i materialnego, niewłaściwie subsumując prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne pod odpowiednie dyspozycje przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 rozporządzenia nr 883/2004 osoba, która normalnie wykonuje działalność jako osoba pracująca na własny rachunek w Państwie Członkowskim, a która udaje się, by wykonywać podobną działalność w innym Państwie Członkowskim, nadal podlega ustawodawstwu pierwszego Państwa Członkowskiego, pod warunkiem że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy. Art. 13 ust. 2 tego rozporządzenia stanowi zaś, że osoba, która normalnie wykonuje pracę na własny rachunek w dwóch lub w kilku Państwach Członkowskich podlega: a) ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, jeżeli wykonuje znaczną część pracy w tym Państwie Członkowskim lub b) ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym znajduje się centrum zainteresowania dla jej działalności, jeżeli osoba ta nie zamieszkuje w jednym z Państw Członkowskich, w których wykonuje ona znaczną część swej pracy. Definicja osoby, która normalnie wykonuje działalność na własny rachunek w państwie członkowskim została wprost określona w art. 14 ust. 3 rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009. Zgodnie z tym przepisem osobą, która normalnie wykonuje działalność jest osoba, która zwykle prowadzi znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę. W szczególności osoba taka musi już prowadzić działalność od pewnego czasu, przed dniem od którego zamierza skorzystać z art. 12 rozporządzenia nr 883/2004. Z decyzji nr A2 z 12 czerwca 2009 r. Komisji Administracyjnej ds. koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego wynika, że dla celów art. 14 ust. 3 rozporządzenia nr 987/2009 wymóg do którego odnoszą, się słowa „od pewnego czasu” można uważać za spełniony jeżeli dana osoba prowadzi swoją działalność przez co najmniej dwa miesiące przed dniem, od którego zamierza skorzystać z przepisu art. 14. Zgodnie z art. 14 ust. 8 rozporządzenia nr 987/2009 do celów stosowania art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia podstawowego „znaczną część pracy najemnej lub działalności na własny rachunek” wykonywana w państwie członkowskim oznacza znaczną pod względem ilościowym część pracy najemnej lub pracy na własny rachunek wykonywanej w tym państwie członkowskim, przy czym nie musi to być koniecznie największa część tej pracy. W celu określenia, czy znaczna część pracy jest wykonywana w danym państwie członkowskim, należy uwzględnić następujące kryteria orientacyjne: a) w przypadku pracy najemnej -

czas pracy lub wynagrodzenie; oraz b) w przypadku pracy na własny rachunek - obrót, czas pracy, liczba świadczonych usług lub dochód. W ramach ogólnej oceny, spełnienie powyższych kryteriów w proporcji mniejszej niż 25% tych kryteriów wskazuje, że znaczna część pracy nie jest wykonywana w danym państwie członkowskim. Osoba zainteresowana objęciem art. 13 rozporządzenia nr 883/2004 informuje o tym fakcie instytucję właściwą według miejsca zamieszkania. Organ rentowy po przeprowadzeniu stosownego postępowania wyjaśniającego winien ustalić ustawodawstwo właściwe, a takie wstępne ustalenie ma charakter tymczasowy. Organ rentowy winien poinformować instytucje wszystkich Państw Członkowskich, w których praca jest wykonywana o swoim tymczasowym określeniu ustawodawstwa (art. 16 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego). Powyższe ustalenie może polegać na poświadczeniu stosowania ustawodawstwa państwa zamieszkania osoby zainteresowanej lub na wydaniu decyzji tymczasowo stwierdzającej brak podstaw do stosowania tego ustawodawstwa. Tymczasowe ustalenie ustawodawstwa miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej staje się ostateczne w terminie dwóch miesięcy od momentu poinformowania o nim instytucji państw członkowskich. W sytuacji gdy określenie tymczasowe wyłączało stosowanie ustawodawstwa miejsca zamieszkania zainteresowanego, a właściwe instytucje po ich poinformowaniu wydały decyzję o ustaleniu jako właściwego ustawodawstwa miejsca wykonywania pracy przez zainteresowanego, to instytucja państwa zamieszkania winna wydać decyzję ostateczną stwierdzającą brak podstaw do stosowania ustawodawstwa państwa zamieszkania zainteresowanego. Natomiast stwierdzenia spełnienia albo niespełnienia warunków ubezpieczenia społecznego w systemie prawnym państwa wykonywania pracy na własny rachunek, dokonują organy tego państwa, a nie państwa miejsca zamieszkania osoby zainteresowanej.

W niniejszej sprawie organ rentowy początkowo wydał odwołującemu zaświadczenia A1 o zastosowaniu wobec odwołującego ustawodawstwa polskiego na okres od 26 lipca do 31 grudnia 2011 r., od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r., od 7 stycznia do 25 lipca 2013 r. (skrócony do 15 maja 2013 r.), od 1 sierpnia 2014 r. do 31 lipca 2015 r. (skrócony do 31 maja 2015 r.), od 1 sierpnia 2015 r. do 30 lipca 2016 r. i od 1 sierpnia 2016 r. do 30 lipca 2017 r. (skrócony do 30 kwietnia 2017 r.).

Zaświadczenia A1 poświadczające stosowanie wobec S. P. polskiego ustawodawstwa w w/w okresach zostały doręczone belgijskiej instytucji ubezpieczeniowej, która dostrzegła brak dwumiesięcznej przerwy między okresami, na jaki je wydano i o tym fakcie poinformowała ZUS. Na skutek informacji udzielonej przez belgijską instytucję ubezpieczeniową, organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w toku którego ustalił, że odwołujący od czasu wznowienia działalności gospodarczej w maju 2011 r., działalność tą prowadził od razu na terenie Belgii i bezpośrednio przed pierwszorazowym poświadczeniem formularza A1 nie prowadził działalności na terenie Polski przez okres co najmniej dwóch miesięcy. Z kolei na podstawie analizy przychodów uzyskanych w okresie od 18 maja 2011 r. do 15 maja 2013 r. ZUS ustalił, że w Polsce odwołujący uzyskał przychód w wysokości mniejszej niż 5% łącznego przychodu, co oznaczało, że praca w Polsce we wskazanym okresie była pracą o charakterze marginalnym. W okresie od 1 sierpnia 2015 r. do 30 kwietnia 2017 r. odwołujący wykonywał usługi wyłącznie na terenie Belgii.

Nie ulega więc wątpliwości, że z poczynionych przez organ rentowy ustaleń wynikało, że nie było podstaw do wydania odwołującemu zaświadczeń A1, albowiem przed potwierdzeniem pierwszego formularza A1 nie prowadził on działalności gospodarczej w Polsce przez okres co najmniej dwóch miesięcy. Także ustalenie, że przychód z tytułu działalności prowadzonej w Polsce był mniejszy niż 5% łącznego przychodu skutkowało uznaniem, że uprzednie wydanie zaświadczenia A1 na ten okres było wadliwe. Skoro ZUS ustalił, że w dwumiesięcznej przerwie pomiędzy kolejnymi formularzami wydawanymi na okres od 1 sierpnia 2015 r. do 30 lipca 2016 r. i od 1 sierpnia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. odwołujący wykonywał usługi wyłącznie na terenie Belgii, to wydanie zaświadczeń A1 na ten okres również było niezasadne. To na odwołującym ciążył obowiązek wykazania faktycznego wykonywania pracy na własny rachunek świadczenia pracy na terenie Polski i uzyskiwanie przychodu w Polsce w wysokości wyższej niż 5% łącznego przychodu. Organ rentowy w toku postępowania administracyjnego swoich ustaleń dokonał w oparciu o przedłożone przez odwołującego dokumenty i jego zeznania, a ustalenia te nie budzą wątpliwości z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. W toku postępowania sądowo odwoławczego odwołujący nie zaoferował żadnych

dowodów podważających ustalenia organu rentowego. Co istotne, Sąd Okręgowy sam wskazał, że zeznania odwołującego podważały wykonywanie przez niego działalności gospodarczej na terenie Polski zarówno bezpośrednio przed okresem objętym zaskarżoną decyzją jak i w trakcie tego okresu. Odwołujący nie wykazał więc by w spornych okresach winno być stosowane wobec niego polskie ustawodawstwo. Skoro zaś przepisy prawa europejskiego wprost przewidują możliwość wycofania lub uznania za nieważne dokumentów poświadczających sytuację danej osoby m.in. w zakresie podlegania systemowi ubezpieczeń społecznych danego kraju, to wycofanie przez organ rentowy uprzednio wydanych zaświadczeń A1 uznać należało za prawidłowe.

Zasadniczym warunkiem zastosowania art. 13 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego jest fakt normalnego wykonywania pracy na własny rachunek w dwóch lub kilku Państwach Członkowskich. Dopiero stwierdzenie tej okoliczności uzasadnia zastosowanie art. 16 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego. Przepis art. 14 ust. 5b zd. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego stanowi, że art. 16 rozporządzenia wykonawczego stosuje się we wszystkich przypadkach objętych niniejszym artykułem. Oznacza to więc, że aby aktualna stała się konieczność przeprowadzenia procedury z art. 16 rozporządzenia wykonawczego, przede wszystkim muszą zaistnieć warunki do stosowania norm kolizyjnych z art. 13 rozporządzenia podstawowego. Oznacza to, że przeprowadzenie procedury z art. 16 rozporządzenia wykonawczego nie jest dla organu obligatoryjne w każdym przypadku ubiegania się o wydanie zaświadczenia A1 przez osobę zainteresowaną podejmującą pracę na własny rachunek w państwie członkowskim i ubiegającą się o pozostanie w krajowym systemie ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny odwołał się do judykatury w innych sprawach zakończonych w ostatnim okresie, gdzie Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznawania środków odwoławczych od orzeczeń Sądu Apelacyjnego w [...] przedstawił wiele istotnych, które - mają odpowiednie odniesienie także i przy ocenie niniejszej sprawy. Jak

więc wskazał Sąd Najwyższy w niepublikowanym uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 marca 2019 r. (II UZ 2/19), jeśli z kontroli przeprowadzonej u płatnika składek wynika, że zatrudniona przez niego osoba nie wykonywała pracy w Polsce, o czym organ rentowy poinformował zagraniczną instytucję ubezpieczeniową i wskazał, że właściwym dla tego pracownika ustawodawstwem w tym okresie jest ustawodawstwo państwa, w którym praca jest wykonywana, to uzasadnia to „anulowanie” wcześniej wydanych zaświadczeń A1 i tymczasowe ustalenie jako właściwego ustawodawstwa zagranicznego, które nie zostało zakwestionowane przez zagraniczną instytucję ubezpieczeniową. W takiej sytuacji nie ma podstaw do przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio do organu rentowego, albowiem przeprowadzenie postępowania przez organ rentowy nawet jeśli dotknięte jest wadą, nie oznacza, że nie została rozpoznana istota sprawy.

W postanowieniu z dnia 27 lutego 2019 r. (II UK 19/18) Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że w sytuacji stwierdzenia przez instytucję właściwą dla państwa wykonywania pracy, że niespełnione są przesłanki zastosowania art. 13 rozporządzenia nr 883/2004, zachodzą podstawy do zmiany decyzji o podleganiu ustawodawstwu polskiemu.

Rozstrzygnięcia te odnosiły się wprost do pracowników najemnych, jednakże ze względu na analogiczne brzmienie regulacji w interesującym w sprawie zakresie, mają odpowiednie zastosowanie także do osób prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek.

Skoro organ rentowy wycofał uprzednio wydane zaświadczenia i stwierdził, że odwołujący nie podlega polskiemu ustawodawstwu w okresie od 18 maja 2011 r. do 15 maja 2013 r. i od 1 czerwca 2015 r. do 30 kwietnia 2017 r., po przeprowadzeniu stosownego postępowania wyjaśniającego na skutek informacji udzielonej przez belgijską instytucję ubezpieczeniową, która w istocie dostrzegła przesłanki wykluczające możliwość poświadczenia polskiego ustawodawstwa w spornych okresach, to nie ulega wątpliwości, że zarówno ZUS jak i belgijska instytucja ubezpieczeniowa, nie znajduje podstaw do ustalenia dla odwołującego jako właściwego ustawodawstwa polskiego z zakresu zabezpieczenia społecznego. Tym samym uprawniony jest wniosek pomiędzy instytucjami obu Państw Członkowskich w tej kwestii nie ma sporu. Pozwany organ rentowy poinformował

przy tym belgijską instytucję ubezpieczeniową o wycofaniu uprzednio wydanych zaświadczeń A1 i braku podstaw do ustalenia, że w spornych okresach w stosunku do odwołującego zastosowanie ma polskie ustawodawstwo. W toku niniejszej sprawy nie ujawniono zaś żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym aby belgijska instytucja ubezpieczeniowa zgłaszała jakieś zastrzeżenia lub nie widziała podstaw do objęcia odwołującego ubezpieczeniem społecznym w tym kraju. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby w ocenie belgijskiej instytucji ubezpieczeniowej nie było podstaw do objęcia odwołującego ubezpieczeniem społecznym w Belgii, to niewątpliwie nie informowałaby ZUS o dostrzeżonych wadach wydanych przez organ rentowy zaświadczeń A1. W tych okolicznościach uprawnione jest stanowisko, że nie było potrzeby stosowania procedury wynikającej z art. 16 rozporządzenia wykonawczego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 130 § 1 w zw. z art. 67 § 1 w zw. z art. 68 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. i z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nieważność postępowania wynika z niewykazania przez organ rentowy i reprezentującą go osobę dokumentem umocowania osoby wywodzącej apelację. Podstawą nieważności jest art. 379 pkt 2 k.p.c. Osoba podpisana pod apelacją nie wykazała swojego umocowania. Sąd drugiej instancji nie wdrożył postępowania usuwającego ten stan. Żaden przepis nie zwalnia z obowiązku wykazania umocowania organów rentowych.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Apelacyjny naruszył przepisy dotyczące granic rozpoznania sprawy, jak i sposobu rozpoznania sprawy.

Zarzuty naruszenia przepisów – art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p., dowodzą w jaskrawy sposób o sprzeczności orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. W apelacji nie zostały podniesione zarzuty procesowe. Naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. jest oczywiste (uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZ 49/07). Sąd Apelacyjny naruszył też art. 386 § 4 k.p.c. i nakaz uchylenia wyroku, jeśli sąd stwierdziłby tylko nie rozpoznanie istoty sprawy. Sąd Okręgowy

zmienił decyzję pozwanego nie ze względu na odmienne ustalenia faktyczne, lecz jak zauważył Sąd Apelacyjny, wobec odmiennej wykładni przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu pierwszej instancji fundamentalne znaczenie miało niezastosowanie przez organ rentowy procedury uzgodnieniowej z organem drugiego państwa, nawet przy założeniu o braku uprawnień do stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia, nie czynił ustaleń dotyczących sytuacji ubezpieczonego, zaś Sąd Apelacyjny poprzestał na szczytkowych ustaleniach dokonanych w pierwszej instancji. Stan ten uprawnia twierdzenie, że zmiana wyroku sądu pierwszej instancji została dokonana w oparciu o własne, poczynione pierwszy raz przed Sądem Apelacyjnym ustalenia. Prawo do rozpoznania sprawy przez dwie instancje sądowe jest fundamentem sprawiedliwego procesu, a zasada ta została wyniesiona przed nawias systemu prawnego i uregulowana nawet w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP. Skoro więc Sąd Okręgowy w W. oparł orzeczenie o kwestię braku przeprowadzonej procedury uzgodnieniowej, nie zajmując się kwestią pracy ubezpieczonego, to Sąd Apelacyjny był zobligowany do uchylenia wyroku, jeśli tylko uznał, że zastosowanie tej procedury nie było wymagane. Wywody te uprawniają tezę o oczywistym naruszeniu prawa *ergo* oczywiście uzasadnionej skardze kasacyjnej również w tym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania, czyli podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c.

Pełnomocnikiem procesowym pozwanego była G. B.. W aktach (karta 22) znajduje się pełnomocnictwo procesowe udzielonej jej jako pracownikowi przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.. Pracownik może być pełnomocnikiem procesowym organu rentowego. ZUS ma osobowość prawną co

syntetycznie wyjaśnia, że spełnia się w tym przypadku dyspozycja art. 87 § 2 k.p.c. Posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niebędący radcą prawnym, wykonujący pracę w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (zob. choćby wyroki Sądu Najwyższego: z 15 października 2014 r., I UK 48/14 i z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09 oraz uchwały z 9 lutego 2012 r., I UZP 10/11 i z 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11). G. B. mogła być zatem pełnomocnikiem procesowym pozwanego. W takiej roli występowała też w sprawie, co nie było kwestionowane w postępowaniu.

Skarżący nie wykazuje również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Nawet przy braku zarzutów procesowych Sąd Apelacyjny nie jest ograniczony w samodzielny stosowaniu procedury. Zarzut procesowy nie jest zasadny, gdyż znaczenie uchwały Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 nie jest takie jak przyjmuje skarżący. Podkreślone w uchwale związanie sądu drugiej instancji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego oznacza tylko tyle, że sąd drugiej instancji nie może nie rozpoznać takich zarzutów (zob. choćby wyroki Sądu Najwyższego z 16 maja 2014 r., II PK 226/13, z 24 września 2009 r., II PK 78/09, z 2 lipca 2009 r., I UK 37/09). Sąd drugiej instancji samodzielnie ocenia zgromadzony w sprawie materiał, przy czym postępowanie przed organem jest pierwszym etapem i na tej podstawie ustala stan faktyczny oraz suwerennie stosuje prawo materialne. Rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji może być zatem inne niż wyrok sądu pierwszej instancji. Nie jest to sprzeczne z zasadą dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji; skarżący zapewne omyłkowo odwołał się do art. 178 ust. 1 Konstytucji).

Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Z tej przyczyny, że nawet brak rozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji nie stanowi podstawy do uchylania wyroku przez sąd drugiej instancji. Wówczas sprawę

rozpoznaje sąd drugiej instancji. Takie zadanie ustrojowo obciąża zatem sąd drugiej instancji. Zasadne wniesienie apelacji powinno prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 21 listopada 2017 r., I UZ 54/17 i z 21 stycznia 2021 r., III UZ 33/20).

W pierwszej części przytoczono w istocie *in extenso* uzasadnienie Sądu Apelacyjnego aby wskazać w tym miejscu, że Sąd rozpoznał sprawę na tle przepisów unijnych o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego i z uwzględnieniem stanu faktycznego w sprawie oraz ciężaru dowodu wykazania okoliczności spornych.

Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego orzeczenia co tłumaczy wymagania stawiane szczególnej podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny (jako kolejna instancja), również na etapie przedsądu, a tylko zarzuty wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Chodzi o to, że skarżący we wniosku poprzestaje na zarzutach procesowych, wyżej ocenionych, czyli które nie są zasadne. W ogóle nie zarzuca narusza przepisów o unijnej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (również w podstawie kasacyjnej – art. 398³ § 1 k.p.c.). Właśnie te przepisy stanowią punkt odniesienia dla oceny ustaleń stanu faktycznego lub ich braku. We wniosku nie ma zatem oparcia do stwierdzenia podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).